

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XX Łódź, środa 17 listopada 1965 roku Nr 274 (5892)

Po otrzymaniu nadzwyczajnych uprawnień

Wilson zapowiada przywrócenie w Rodezji władzy brytyjskiej

Kryzys w stosunkach brytyjsko-rodzyjskich zaostroża się coraz bardziej i wchodzi w nową fazę. Parlament brytyjski udzielił Wilsonowi nadzwyczajnych uprawnień w sprawie zastosowania sankcji gospodarczych i finansowych wobec Rodezji.

Równocześnie agencje prasowe donoszą z Salisbury, że w kilku miejscowościach doszło do wystąpień ludności afrykańskiej.

Nowa ustawa upoważnia rząd brytyjski do podejmowania dalszych sankcji wobec Rodezji i ogłaszania nieważnymi wszystkich praw uchwalonych przez rząd Smitha od chwili ogłoszenia w ub. czwartek deklaracji

niedopodległości. Ustawa potwierdza brytyjską jurysdykcję na terytorium Rodezji oraz udziela rządowi uprawnień do zmiany i odwoływania konstytucji rodezyjskiej z 1961 r. Rząd Wilsona może usunąć Rodezję ze strefy preferencyjnej krajów Wspólnoty Brytyjskiej oraz z porozumienia cukrowego państw Commonwealthu.

Rząd brytyjski zastosował już takie sankcje jak wykluczenie Rodezji ze strefy szterlingowej, zakaz eksportu broni oraz części zapasowych z W. Brytanii do Rodezji oraz importu rodezyjskiego tytoniu i cukru.

Tymczasem w Salisbury premier Smith nie może doprowadzić do usunięcia gubernatora Gibbisa, który odmawia

(C) Dalszy ciąg na str. 2

Delegacja Sejmu udaje się do Rumunii

Na zaproszenie Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Socjalistycznej Republiki Rumunii udaje się 17 bm. z rewiszją do tego kraju 8-osobowa delegacja Sejmu PRL pod przewodnictwem wicemarszałka - Jana Karola Wende.

Wizyta delegacji Sejmu potrwa 8 dni. Parlamentarzyści polscy zwiedzą niektóre ośrodki przemysłowe, rolnicze i kulturalne Rumunii, odbędą spotkania z działaczami państwowymi rad narodowych i parlamentarzystami SRR.

Do Warszawy przybyła grupa senatorów amerykańskich

W dniu 15 bm. w godzinach wieczornych przybyła do Warszawy po wizycie w Pałacu Sejmu grupa członków senatu USA z przewodniczącym większością demokratyczną w senacie sen. M. Mansfieldem. Senatorowie: M. Mansfield, G. Aiken, E. Muskie, J. C. Boggs, D. Inouye oraz sekretarz senatu F. Valeo byli gośćmi ambasady Stanów Zjednoczonych.

Senatorowie przyjęci zostali przez ministra spraw zagranicznych A. Rapackiego oraz odbyli rozmowę z wiceministrem handlu zagranicznego F. Modrzewskim.

Spotkali się oni również z przewodniczącym Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych prof. St. Kulczyńskim oraz kilkoma posłami.

W dniu 17 bm. grupa senatorów opuszcza Warszawę, udając się do Moskwy i szeregu innych stolic.

Kontratak partyzantów w rejonie Pleiku

Rośnie liczebność sił USA w Wietnamie

Z doniesień zachodnich agencji prasowych, napływających z Sajgonu wynika, że walki w rejonie bazy Pleiku - w górnej części Wietnamu - południowego w pobliżu granicy kambodżańskiej - z każdym dniem przybierają na sile. Jak informuje sajsjonki korespondent Reutera, partyzanci prze-

prowadzili trzy udane kontrataki przeciwko ofensywie amerykańskich sił zbrojnych. Do straty tej wysiano doborowe oddziały pierwszej amerykańskiej dywizji „kawalerii powietrznej”. Po stronie powstańców natomiast walczyli kilkadziesiąt dobrze wyszkolonych batalionów, jak podkreśla się w komunikatach dowództwa amerykańskiego.

O natężeniu walk i sile kontrataków partyzanckich świadczą także m. in. to, że po raz pierwszy wojska amerykańskie zwróciły się tutaj o pomoc superbombowców „B-52”. W ogóle lotnictwo amerykańskie odgrywa w tych walkach wielką rolę, ponosząc przy tym znaczne straty.

Wietnamska Agencja Informacyjna zakomunikowała we wtorek, że liczba samolotów amerykańskich straconych nad DRW wzrosła do 765.

USA zwiększają liczebność sił zbrojnych w południowym Wietnamie. Potwierdza ją to nowe szczegółowe informacje na temat planów, które w ubiegłym tygodniu na naradzie w Teksasie opracował prezydent Johnsona.

Według prasy amerykańskiej na naradzie w Teksasie postanowiono w najbliższych tygodniach zwiększyć liczbę amerykańskich samolotów wojskowych w Wietnamie do 1.300, a liczbę helikopterów w oddziałach sił lądowych do 1.400.

Wiadomość od Ben Belli?

Agencja France Presse podaje, że matka Ben Belli, która znajduje się obecnie w Algierze, miała otrzymać w poniedziałek wieczorem list od swego syna, przyniesiony przez posłańca i „pisaną ręką Ben Belli”.

Wiadomość tę zakomunikowała rodzina Ben Belli jego dawnej obrończyni, adwokatce paryskiej, p. Madeline Lafuey. Rodzina oświadczyła, że matka Ben Belli miała otrzymać zezwolenie na wyjazd do Algierii na list syna.

Algierski tygodnik „Jeune Afrique” donosi, iż algierski minister spraw zagranicznych Buteflika poinformował sekretarza generalnego ONZ, że „Ben Bella czuje się dobrze i jest traktowany z szacunkiem należnym byłemu prezydentowi republiki”.

Zakaz działalności KP Sudanu. Sudańskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło wniosek w sprawie zakazu działalności sudańskiej Partii Komunistycznej. Wniosek przyjęty został po burzliwej debacie, trwającej przeszło 5 godzin.

W Belgradzie rozpoczęły się rozmowy polsko-jugosłowiańskie

We wtorek o godzinie 9.45 rozpoczęły się w Belgradzie rozmowy polsko-jugosłowiańskie. W rozmowach biorą udział: W. Gomułka, J. Cyrankiewicz, Z. Kliszko, P.

Jaroszewicz, M. Naszkowski, K. Olszewski, A. Małcki, M. Wierna, T. Findziński. Ze strony jugosłowiańskiej: Z. Broz-Tito, P. Stambolić, V. Vlahović, L. Kolisevski, B. Krajger, M. Nikezić, G. Tikvicki, N. Džuverović, B. Ornobrnja, B. Vidaković, L. Babić, M. Pešić.

Rozmowy toczą się w siedzibie Związkowej Rady Wykonawczej.

U wejścia do sali obrad polskich gości wita prezydent Jugosławii, sekretarz generalny ZKJ - Josip Broz-Tito.

Goście i gospodarze przechodzą następnie do sali obrad.

Przed rozpoczęciem rozmów polsko-jugosłowiańskich odbyła się symboliczna uroczystość: Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz zasadzili drzewka w Parku Przyjaźni w Nowym Belgradzie.

Park ten założono w czasie belgradzkiej konferencji krajów niezaangażowanych w 1961 r.

Po uroczystości - przywódcy polscy wpisali się do księgi pamiątkowej. Gościom wręczono albumy ze zdjęciami Belgradu.

W godzinach popołudniowych prezydent Jugosławii, sekretarz generalny ZKJ, Josip Broz-Tito wydał uroczysty obiad na cześć polskiej delegacji partyjno-rządowej.

J. Broz-Tito i W. Gomułka wymienili toasty.

W godzinach popołudniowych obie delegacje kontynuowały rozmowy w rezydencji prezydenta Tito, w tzw. Białym Dworze.

We wtorek, 16 bm. w pierwszym dniu rozmów między delegacjami partyjno-rządowymi Polski i Jugosławii obie strony omówiły zagadnienia związane z dalszym rozwojem stosunków wzajemnych, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy gospodarczej. W trakcie rozmów dokonano również wzmianki o poglądach na temat interesujących obie strony problemów międzynarodowych. Spotkanie przebiegało w serdecznej i przyjaźnieliwej atmosferze.

We wtorek wieczorem polska delegacja partyjno-rządowa z Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem udała się do stolicy Republiki Macedońskiej - Skopje.

Uszkodzenie przekąznika w elektrowni kanadyjskiej przyczyną awarii elektrycznej w USA

Przyczyną gigantycznej awarii sieci elektrycznej w północno-wschodniej części USA było uszkodzenie jednego z głównych przekązników w układzie automatycznego sterowania kanadyjskiej elektrowni wodnej w Queenston (prowincja Ontario) na Niagara.

Do takiego wstępnego wniosku doszli eksperci amerykańscy i kanadyjscy, którzy przez niemal tydzień szukali odpowiedzi na pytanie, jaki defekt i czyje niedopatrzanie, pozbawiło na kilkanaście godzin świata i elektryczności 40 milionów ludzi na obszarze o powierzchni 200 tys. km kwadratowych.

Przedstawiciele kanadyjskiego systemu Niagara zakomunikowali, że podjęto kroki, aby za-

Narada w KW PZPR z udziałem

min. P. Lewińskiego

Problemy transportu w woj. łódzkim

- * Kto przejmie węzeł tomaszowski
* Modernizacja dworców
* Za mało stacji TOS

Wczoraj w Komitecie Woj. PZPR w Łodzi odbyła się narada poświęcona omówieniu szeregu istotnych problemów dotyczących rozwoju transportu kolejowego i drogowego

go w województwie łódzkim. W naradzie, której przewodniczył I sekretarz KW PZPR St. Jędrzejczak - wzięli udział minister komunikacji - Piotr Lewiński oraz przedstawiciele tego resortu, PKS, Centralnego Zarządu Dróg Publicznych itd.

W dyskusji szczególnie wiele miejsca zajęła pilna i do tej pory ostatecznie nie rozwiązana jeszcze sprawa włączenia węzła kolejowego Tomaszów Maz. do DOKP Warszawy. Węzeł ten pozostaje obecnie pod zarządem DOKP Lublin, a jak wykazały przedkładane w czasie dyskusji argumenty niska opieka odległej dyrekcji nie zabezpiecza w wystarczającym stopniu warunków pracy tomaszowskiej stacji. Wprawdzie już w roku 1963 wydane zostało odpowiednie zarządzenie Min. Komunikacji mówiące o przekazaniu węzła Tomaszów pod zarządek warszawski, niestety, do dnia dzisiejszego nie weszło ono jeszcze w życie.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Wzrost napięcia w Laosie

W ciągu ostatnich 10 dni oddziały „królewskiej armii Laosu” stoczyły szereg potyczek z jednostkami sił Patet Lao. Do walk doszło w pobliżu miasta Thakhek, niedaleko granicy syamskiej.

Nowy radziecki wehikuł kosmiczny „Wenus-3”

Związek Radziecki wysłał we wtorek w kierunku Wenus jeszcze jedną stację międzyplanetarną „Wenus-3”.

Wyrzucono ją w przestrzeń w taki sam sposób, jak poprzednią stację „Wenus-2”, która biegnie ku Wenus od piątku i w poniedziałek po południu znajdowała się już o przeszło milion kilometrów od Ziemi.

Pierwsza radziecka sonda wenusjańska wystartowała 12 lutego 1961 r. Wehikuł ten minął Wenus w odległości 100 tys. kilometrów od jej powierzchni.

Głównym celem wyprawy „Wenus-3” jest uzyskanie dodatkowych informacji naukowych o planecie „Wenus” i o przestrzeni kosmicznej.

Masa nowego wehikułu wynosi 960 kilogramów. Wyposażono go w nieco inną aparaturę naukową niż „Wenus-2”. „Wenus-3” biegnie po torze zbliżonym do planowanego. Wszystkie jej aparaty i układy pracują normalnie. We wtorek o godzinie 10.00 czasu warszawskiego stacja znajdowała się 65 tys. km od Ziemi, ponad południowymi Chinami.

Sytuacja w Indonezji

- * Starcia zbrojne
* Czyszcza w armii
* Kadłubowy parlament żąda rozwiązania KPI

W ciągu wtorku - agencje prasowe donoszą z Djakarty o dalszych objawach silnego napięcia w Indonezji: terrorystycznych działaniach wojska, nowych aresztowaniach i zakazach, trwającej „czystce”, wzmożonej presji na prezydenta Sukarno, by formalnie rozwiązał KPI w całej Indonezji.

O terrorystycznych działaniach wojska, określanych w komunikatach oficjalnych jako „starcia z komunistami”, donoszą ostatnio z Jawy wschodniej w pobliżu Kediri i Jawy środkowej w rejonie miasta Klaten.

Minister obrony general Fasution wydał rozkaz przeprowadzenia ogólnej „czystki” we wszystkich rodzajach sił zbrojnych i w policji, która podlega również dowództwu wojskowemu. Usunięci mają być z ich szeregów wszyscy posiadający o jakiegokolwiek powiązaniu z „ruchem 30 września”. W tym celu utworzono specjalne ekipy śledcze.

Spośród posunięć natury politycznej pogłębiających napięcie w kraju należy zanotować uchwałę kadłubowego parlamentu indonezyjskiego, który przyjął rezolucję, domagającą się od prezydenta Sukarno, aby formalnie rozwiązał całą Komunistyczną Partię Indonezji. Jednocześnie wezwał on rząd do złożenia oficjalnego sprawozdania na temat nieudanego przewrotu z dnia 1 października. Przewodniczący parlamentu Kartawineta zawiesił w prawach poselskich siedmiu następnych członków izby, wśród nich działaczy związkowych. Już poprzednio z parlamentu usunięto 57 przedstawicieli KPI i 8 innych reprezentantów lewicy. Od wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Subandrio kadłubowy parlament żąda informacji na temat przebiegu „czystki” w różnych ministerstwach.

Śledztwo w sprawie porwania Ben Barki

Choć strona marokańska głosi, że nie ma nic wspólnego ze sprawą porwania Ben Barki, fakty wydobyte w śledztwie przeczą temu. Aresztowani w Paryżu Antonio Lopez przyznał się do utrzymania kontaktów telefonicznych z generałem Ufikiem, marokańskim ministrem spraw wewnętrznych. Obaj policjanci francuscy, którzy porwali Ben Barkę, Sochou i Voltot zastaniają się tym, że - jak powiedział im Lopez - celem „spotkania”, na jakie zawieźli Ben Barkę, miało być skontaktowanie go z generałem Ufikiem. Lopez potwierdził zeznania policjantów.

„Bawełniane” wzornictwo i asortyment

Wystawa optymistyczna...

Wczoraj w Centralnym Laboratorium Przemysłu Bawełnianego otwarto wystawę pokazującą co przemysł ten już zrobił i co zamierza zrobić w zakresie wzornictwa i asortymentu wyrobów. Na otwarciu przybyli przedstawiciele KŁ Zaw. „Włókniarzy”. Obecny PZPR - z I sekretarzem J.

Spychalskim i sekretarzem M. Kulińskim, wiceminister przem. lekkiego - M. Minor, przewodniczący Prez. RN m. Łodzi - E. Kaźmierczak, przedstawiciele kierownictwa Państwowej Komisji Cen i Zw. Zaw. „Włókniarzy”. Obecny PZPR - z I sekretarzem J.

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Rozmowy polsko-jugosłowiańskie przyczynią się do pogłębienia wzajemnego zrozumienia i współpracy

Przemówienie J. Broz-Tito

Na wstępie prez. Tito w serdecznych słowach powitał polską delegację i podkreślił bardzo pomyślny rozwój przyjaznych stosunków między oboma socjalistycznymi krajami. Oba nasze kraje są żywo zainteresowane w stabilizacji sytuacji w Europie i na świecie oraz w zapewnieniu pokoju — oświadczył mówca. — Nasze stanowiska w szeregu aktualnych problemów międzynarodowych są zgodne i bliższe, tak jak bliższe są stanowiska naszych partii wobec

problemów dalszego rozwoju międzynarodowego ruchu robotniczego. Prez. Tito oświadczył, że nasze stosunki bilateralne powinny się nadal umacniać. Przechodząc do omówienia sytuacji międzynarodowej prez. Tito oświadczył, że podstawową przyczyną obecnego kryzysu są zdaniem Jugosławii uporczywe próby sił imperialistycznych i hegemonistycznych, zmierzające do udaremnienia walki wyzwolenczej uJARZMIONYCH narodów, do zachowania swoich pozycji lub do narzucenia krajom wyzwolonym nowych stosunków zależności. Takiej działalności sił reakcyjnych sprzyjają sily dogmatyczne, które otwierają negatywną potrzebę współistnienia, rozbijają jedność postępowych i pokojowych sił w świecie i poroczą próby narzucić swoją hegemonię i interesy. Szczególnie niepokojąca jest wojna w Wietnamie — ciągnął mówca — problemy Wietnamu można by rozwiązywać w drodze rokowań na bazie porozumienia genezyjskich, po uprzednim zaprzestaniu bombardowania terytorium DRW i przyznaniu prawa Narodowemu Frontowi Wyzwolenia Wietnamu południowego do uczestnictwa w rozmowach, z tym, że wszystkie zainteresowane strony wyrażą gotowość do politycznego rozwiązania problemu.

Sytuacja w Rodezji

(C) Dokończenie ze str. 1. Kategorycznie opuszczenia terytorium Rodezji. W kilku punktach Rodezji zanotowano wzrost napięcia. Władze rodezyjskie podejmują kroki represyjne. Aresztowano 24 osoby. Patrole piesze i na samochodach krążą po ulicach. Algieria zapowiedziała wystąpienie do Rodezji ochotników i broni. W stolicy Kenii, Najrobi, przy wódec czterech krajów Afryki wschodniej (Kenii, Ugandy, Tanzanii i Zambii) oświadczyli, że uzgodnili wspólną linię działania wobec Rodezji. Po obu stronach rzeki Zambezi, która stanowi naturalną granicę między Zambią (była Rodezja Północna) a Rodezją Południową, skoncentrowane są wojska obu krajów.

Koprodukcja „Columbii” z Polska?

FILMOWCY z Hollywood w Warszawie

We wtorek przybyła do Warszawy 4-osobowa grupa przedstawić filmową firmę hollywoodzką „Columbia Pictures Corporation”: producent Sam Spiegel, jeden z najwybitniejszych reżyserów amerykańskich Anatol Litvak, znany scenograf Aleksander Trauner i szef przedsiębiorstwa „Columbia”, na Europie Marian Jordan. Celem wizyty filmowców amerykańskich jest przeprowadzenie rozmów na temat ewentualnej koprodukcji między „Columbia” a polską kinematografią.

Wystawa optymistyczna

(B) Dokończenie ze str. 1. Był także przedstawiciel KC PZPR — W. Tomas. Zarówno referaty: dyr. Zjedn. Przem. Baw. — T. Kunickiego i dyr. CLPB — St. Dąbrowskiego charakteryzujące stan aktualny perspektyw i prace w zakresie wzornictwa i asortymentu wyrobów bawelnianych, jak i prezentacja — bardzo udana — niektórych z nich, napawają optymizmem. Szereg opracowanych już i gotowych do wprowadzenia w „życie produkcyjne” przed fantazyjnych czy splotów po-

Przechodząc do omówienia sytuacji międzynarodowej prez. Tito oświadczył, że podstawową przyczyną obecnego kryzysu są zdaniem Jugosławii uporczywe próby sił imperialistycznych i hegemonistycznych, zmierzające do udaremnienia walki wyzwolenczej uJARZMIONYCH narodów, do zachowania swoich pozycji lub do narzucenia krajom wyzwolonym nowych stosunków zależności. Takiej działalności sił reakcyjnych sprzyjają sily dogmatyczne, które otwierają negatywną potrzebę współistnienia, rozbijają jedność postępowych i pokojowych sił w świecie i poroczą próby narzucić swoją hegemonię i interesy. Szczególnie niepokojąca jest wojna w Wietnamie — ciągnął mówca — problemy Wietnamu można by rozwiązywać w drodze rokowań na bazie porozumienia genezyjskich, po uprzednim zaprzestaniu bombardowania terytorium DRW i przyznaniu prawa Narodowemu Frontowi Wyzwolenia Wietnamu południowego do uczestnictwa w rozmowach, z tym, że wszystkie zainteresowane strony wyrażą gotowość do politycznego rozwiązania problemu.

Sytuacja w Europie poniekąd jest bardziej pomyślna niż w innych rejonach, chociaż i tu istnieją poważne nie rozwiązane problemy. Taki jest przede wszystkim problem niemiecki, który bezpośrednio dotyczy bezpieczeństwa wszystkich narodów Europy. Do niebezpiecznych skutków mogłoby doprowadzić udostępnienie NRF broni jądrowej. Inicjatywy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w kierunku umacniania bezpieczeństwa europejskiego i współpracy, przy czym mam na względzie szczególnie plan zamrożenia broni jądrowej na obszarze Europy środkowej, spotkały się z przychylnym przyjęciem i uwagą. Jak widać, poparliśmy i zdecydowanie popieramy te inicjatywy — podkreślił mówca.

Prezydent Tito podkreślił również znaczenie ONZ w rozwoju współpracy międzynarodowej. Uważamy — powiedział Tito na zakończenie — że wymiana doświadczeń i poglądów między krajami socjalistycznymi i partiami komunistycznymi ma duże znaczenie w naszych wspólnych wysiłkach na drodze realizacji szlachetnych ideałów socjalizmu.

Przemówienie Wł. Gomułki

W. Gomułka oświadczył m. in., że każde spotkanie kierowników życia partyjnego i państwowego naszych krajów stanowi nowe ogniwo w łańcuchu przyjaznych stosunków polsko-jugosłowiańskich. Podstawę, na której opiera się i rozwija się stosunki polsko-jugosłowiańskie, stanowią dwa wielkie cele. Pierwszy — o wspólne obu naszym krajom budownictwo socjalistyczne. Drugi — to uporczywa wspólna walka o zapewnienie trwałego pokoju w Europie i świecie, a tym samym bezpieczeństwa naszych krajów i narodów.

Budowa socjalizmu w obu krajach łączy się jak najściślej z naszą walką i wysiłkami o odprawienie międzynarodowej wojny. W naszych czasach każdy konflikt zbrojny, każda agresja imperialistyczna w tym lub innym rejonie świata nosi w sobie wielkie niebezpieczeństwo rozprzestrzenienia wojny na całą kulę ziemską. Ale pod tym względem najczulszym miejscem jest Europa, gdzie oko w oko stoją naprzeciw siebie wielkie sily militarne obydwa systemów i w szczególności, kiedy po dzień dzisiejszy nie została jeszcze zamknięta ostatnia karta II wojny światowej — dotychczas bowiem nie został zawarty traktat pokojowy z Niemcami — każdy konflikt zbrojny, każda agresja imperialistyczna na którekolwiek z europejskich państw socjalistycznych w przeszłości automatycznie włączyła wojnę rakietowo-jądrową. Potencjalnie niebezpieczeństwo takie istnieje, wyraża i reprezentuje je przede wszystkim prowadzona od lat polityka Niemieckiej Republiki Federalnej. Jeśli Europa i świat ma mieć wolną od zagrożeń militarystów i odwetowców za chłodnieniowe perspektywy pokoju, należy zamknąć NRF z drogi, po której prowadzi się kolejną rękawicę. Szczególnie niebezpiecznym dla pokoju krokiem mocarstw zachodnich byłoby umożliwienie NRF w jakiegokolwiek formie dostępu do broni jądrowej.

W. Gomułka podkreślił następnym, iż należy zamknąć wszystkie kanały rozprzestrzeniania broni jądrowej i form niebezpieczeństwa. Tym wymaganiom odpowiadają całkowicie projekty układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, przedłożony 21 września br. w ONZ przez Związek Radziecki w porozumieniu z Polską i innymi państwami socjalistycznymi. Mówiąc o wojnie w Wietnamie W. Gomułka stwierdził: Burząca podstawowe zasady pokojowego współistnienia państw, amerykańscy specjaliści od zimnej i gorącej wojny wynalęli nową teorię tzw. koegzystencji selektywnej. Ma ona polegać na utrzymywaniu normalnych stosunków z jednymi krajami socjalistycznymi, przy izolowaniu innych, a nawet prowadzeniu przeciwko nim agresywnych działań wojennych. Ta polityka jest nieczym innym, jak nowym ogniwem w łańcuchu zimnej wojny. Kraje socjalistyczne nie mogą się zgodzić i nie pozostawia demokratycznej Republici Wietnamu i narodu wietnamskiego na pożarcie przez imperializm USA. Przy pomocy państw socjalistycznych bohaterka, sprawiedliwa walka narodu wietnamskiego wcześniej czy później doprowadzi go do zwycięstwa opartego na bazie układów genezyjskich. Wszelkie rachuby

Wymiana handlowa Polska-Islandia

W dniu 15 bm. podpisano w Reykjaviku protokół o wymianie towarowej pomiędzy Polską a Islandią na okres od 1 października 1965 r. do 30 września 1966 r. Eksport Polski do Islandii obejmuje obok tradycyjnych towarów, jak węgiel i wyroby walcowane, także urządzenia inwestycyjne, w tym stocznie oraz dobra konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego. Wyroby pochodzenia techniczno-przemysłowego stanowią blisko połowę globalnej wartości naszego eksportu do Islandii. Polski eksport do Islandii nie będzie podlegał ograniczeniom i formalnościom licencyjnym. W naszym imporcie z Islandii przeważają zwiększone zakupy mączki rybnej oraz skór owczych. Kontynuowane będą również tradycyjne zakupy seldzi i olejów rybnych.

Pierwsza po wojnie Wizyta premiera Rumunii w Austrii

Przewodniczący Rady Ministrów Socjalistycznej Republiki Rumunii, Ion Georgehe Maurer, przybył we wtorek do Austrii. Przeprowadził on rozmowy polityczne z członkami rządu austriackiego. Jest to pierwsza oficjalna wizyta szefa rządu rumuńskiego w Austrii w okresie powojennym.

Fala mrozów w Europie

Przez całą Europę zachodnią przechodzi ostra fala mrozów. Najniższe temperatury w tym okresie roku zanotowano dotychczas w Szwajcarii i w Szwecji. W centralnej Szwajcarii termometr wykazywał minus 15 stopni. W niektórych rejonach kraju warstwa śniegu dochodzi do 50 cm.

4 hokeistów ŁKS w drużynie narodowej

Pięknym sukcesem naszej piłkarskiej reprezentacji ligi zakończył się jej występ w Stuttgarcie. We wtorek wieczorem Polacy zwyciężyli ligowego zespól VEB Stuttgart 6:0 (4:0). Bramki zdobyli: Szmidt — 2 oraz Sadek, Bazan, Libarda i Kowalik. (Kl)

Przygotowania do reformy funduszu zakładowego

W okresie pierwszych 4 lat bieżącej 5-letniej odpisy na fundusz zakładowy wyniosły 23 mld zł. W tym za rok ubiegły — 6 mld zł. Związki zawodowe przywiązują wielką wagę do funduszu zakładowego, starają się zwiększyć oddziaływanie tego bodźca zainteresowania materialnego dla załóg w rozwijaniu produkcji i podnoszeniu jej poziomu. Zmiany zasad tworzenia FZ, jakie mają obowiązywać od nowego roku, zmiany zasad jego podziału — były we wtorek tematem obrad komisji ekonomicznej CRZZ. Główne kierunki zmian w zasadach tworzenia FZ zreferował wiceminister finansów — Józef Trendota. Podkreślił on, że przy opracowywaniu nowego systemu Ministerstwo Finansów i związki zawodowe powołały się przede wszystkim na pogłębione rozmowy z załogami, które przyniosły wysoką akumulację — kosztem artykułów tanich, bardziej poszukiwanych przez konsumentów. Wielokrotnie wskazywano też na konieczność uproszczenia metod obliczania wysokości

FZ oraz zwiększenia bodźczego oddziaływania funduszu na unowocześnienie produkcji. Założenia te uwzględnione zostały w nowym systemie tworzenia FZ, który uzależnia wielkość funduszu od stopnia wykonania planu rentowności (rozumie się przez to stosunek zysku do kosztu własnego sprzedawanej produkcji). Przyczyni się to, z jednej strony do wzrostu zainteresowania załogów taką strukturą produkcji, jaka najbardziej odpowiada potrzebom rynku, a z drugiej zaś — do obniżki kosztów. Istotną nowością są bodźce zachęcające przedsiębiorstwa do ujawniania rezerw przy ustalaniu planu na rok przyszły. Jeśli przedsiębiorstwo poprawi dyrektywne wskaźniki rentowności przy omawianiu planu na rok przyszły, będzie miało prawo do znacznego zwiększenia odpisu funduszu zakładowego w tej części. Nowy system ma obowiązywać w blisko połowie przedsiębiorstw przemysłowych. Po zostaniu są lub będą objęte systemami specjalistycznymi.

Problemy transportu w woj. łódzkim

(A) Dokończenie ze str. 1. Na naradzie postanowiono więc, że Ministerstwo Komunikacji podejmie wkrótce od powiednie decyzje w celu jak najszybszego, tym razem definitywnego, rozwiązania to-maszowskiego problemu. Z innych ważnych spraw, wymienić warto problem modernizacji stacji kolejowych w Kutnie, Piotrkowie i Łowicy oraz Skierniewicach. W latach 1966-68 przeprowadzi się tam konieczne remonty, usprawni obsługę i informację pasażerów. Wiele uwagi poświęcono także „pięciu achillesowej” naszej motoryzacji, tj. sprawie budowy stacji TOS. W Łodzi sytuację poprawi wybudowanie (w latach 1968-69) Okręgowej Stacji TOS o 42 stanowiskach, a w województwie budowa (w latach 1969-70) dwóch nowych stacji w Łęczycy i Radomisku. Do motoryzacyjnych problemów trzeba też dołączyć równie pilne i ważne sprawy budowy parkingów, zajazdów autobusowych przy przystankach itp.

wy nowoczesnego dworca pól nocnego, który przyjąłby na siebie rolę centralnego dworca autobusowego Łodzi. Dyskusja nad projektem nie została jeszcze wprowadzić całkowicie zakończoną, ale wiążące decyzje zapadną już w najbliższym czasie. (St)

Katastrofa samolotu

Politeja amerykańska — jak donosią z Indio (w stanie Kalifornia) — poszukuje nadal szczątków dwusilnikowego odrzutowca, na którego pokładzie nastąpiła eksplozja w momencie kiedy przelatywał nad tą miejscowością. W samolocie znajdowało się 7 osób. Leciał on z Palm Springs do Burbank (jest to jedno z przedmieść w Los Angeles). Na razie brak bliźszych szczegółów katastrofy.

Kronika wypadków

Wezoraj, w godzinach wieczornych dostał się pod koła tramwaju linii „40” Bolesław Pawlak, lat 47 zam. w Oczkowie, ul. Berka Joselewicza 6a. Doznał on obcięcia lewej nogi, a przypuszcza się, że i pęknięcia podstawy czaszki. W stanie bardzo ciężkim przewieziono go do Szpitala im. Bieganskiego. * * * W Parku im. Hiberna zaśląbł wezoraj Aleksander Ignatjew. Przybyły lekarz stwierdził zgon przyczyniając się na zawał serca. * * * Przy ul. Pułaskiego 1, gasząc palące się firanki, poparzyła się Kazimiera Lyczak. Pomocy udzielił jej pogotowie. * * * 5 kierowców nie zdołało wezoraj opanować swych samochodów na oblodzonych jezdniach. Spowodowali oni krakusy, w których na szczęście nie było ofiar w ludziach.

Komunikat Totka

W zakładach piłkarskich z dnia 14 listopada br. stwierdzono: 126 rozv. z 13 trafieniami — wygr. po 848 zł 3.269 rozv. z 12 trafieniami — wygr. po 33 zł 26.673 rozv. z 11 trafieniami — wygr. po 8 zł. * * * W zakładach Toto-Lotek z dnia 14 listopada br. stwierdzono: 9 rozv. z 5 traf. prem. — wygr. po 225.706 zł 75 rozv. z 5 traf. zwykl. — wygr. po 27.084 zł 7.498 rozv. z 4 trafieniami — wygr. po 411 zł 165.450 rozv. z 3 trafieniami — wygr. po 13 zł.

Zwycięstwo w Stuttgartu

Przez całą Europę zachodnią przechodzi ostra fala mrozów. Najniższe temperatury w tym okresie roku zanotowano dotychczas w Szwajcarii i w Szwecji. W centralnej Szwajcarii termometr wykazywał minus 15 stopni. W niektórych rejonach kraju warstwa śniegu dochodzi do 50 cm.

4 hokeistów ŁKS w drużynie narodowej

Pięknym sukcesem naszej piłkarskiej reprezentacji ligi zakończył się jej występ w Stuttgarcie. We wtorek wieczorem Polacy zwyciężyli ligowego zespól VEB Stuttgart 6:0 (4:0). Bramki zdobyli: Szmidt — 2 oraz Sadek, Bazan, Libarda i Kowalik. (Kl)

„Dni Turbinych”

Już drugi rok z rzędu oglądamy w telewizji, z okazji obchodów Rewolucji Październikowej, polską prapremiere sztuk radzieckiej. Poprzednio — przypominajmy — był to pasjonujący dramat Szwarcera o buniku eserowskim, „Dni Turbinych” nie dorównują mu i odmiennie emocjonalnym i odkrywczością, niemniej i dzięki nim wzbogacamy swoją wiedzę o ludzi i konfliktach tamtych czasów. Wiodą się „Dni Turbinych” ze wspaniałej tradycji rosyjskiej epiki, która zawsze tak świetnie umiała przedstawiać jednostkowych bohaterów używając rozległy pejzaż społeczny. Reżyser — Jerzy Antczak — potrafił bardzo wyraźnie zindywidualizować postacie z tego pezu. Znalazł w Grażynie Staniszwskiej świetną odtwórczynię roli kobiecej, rolę biogwardyjskich oficerów obsadził również bezbłędnie (szczególnie Swiderski i Pawlicki). Można się było skarżyć na zbyt powolny rytm przedstawienia, inaczej jednak moim zdaniem — zabrałoby sztuce tego „oddechu” i klimatu.

„Kukulczka” placi

za pięć trafień premiovanych zł 22.735 za pięć trafień zwykłych zł 2.344 za cztery trafienia zł 75 za trzy trafienia zł 6,50

W dniu 15. XI. 1965 r., po długich cierpieniach, oparżona na św. sakramentach, zmarła w wieku lat 51.

S. + P. **KRYSTYNA GAWLIK** z domu NICKA

Wyprowadzenie najdroższych zwłok odbędzie się dnia 18. XI. br., o godz. 8 rano z domu żałobny przy ul. Obr. Stalingradu 124 do grobu rodzinnego w Warszawie na cmentarz rzym.-kat. na Woli. Zawiadamiają, zrozapaczeni **MAZ, MATKA I BABUNIA.** 15816/G

Dnia 15 listopada 1965 roku zmarł, po długiej chorobie, w wieku 71 lat, nasz kochany Ojciec, Maż, Działek i Erat **S. + P. LEON DĄBROWSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 listopada br., o godz. 15 na cmentarzu św. Anny na Zarzewiu, o czym powiadamia, pozostała w smutku **RODZINA.** 15820/G

zwała — poprzez urozmaicenie struktury tkanin — rozszerzają ich asortyment w sposób niemal że nieograniczony. Jeśli do tego dodamy nowe rodzaje wykończeń, bądź sposoby użytkowania surowców, okaże się, że jest co i z czego produkować.

Przyciągają oko zwiędzających wystawę m. in. tkaniny krepowe, lnianopodobne, dekoracyjne, drukowane, o efektownych kolorystycznie, pomysłowych i modnych wzorach; tkaniny przypominające koronkę o spłotach tzw. gazekskich, lekkie i delikatne woale, bardzo atrakcyjne dla panów tkaniny koszulowe w paski, kratki itp. wykonane z włókna i bawełny, tkaniny powielkane — na eleganckie płaszczki przeciwdeszczowe, imitacje zamasy i grubopłótkowe welwety, śliczne chusteczki do nosa i na szyję itp., itd.

Nie sposób szerzej się rozpisywać o nowościach z bawełny — opracowanych przez CLPB, dopóki wszystkie one — z wystawy w laboratorium nie trafią na wystawę sklepową. Opracowany już program unowocześnienia produkcji przemysłu bawelnianego w latach 1966-70, program bardzo konkretny, ma to właśnie zapewnić. **ID.**

Wszyscy, którzy wzięli udział w pogrzebie **S. + P. STEFANA ŁAWRYNOWICZA**

oraz okazali serce i współczucie w ciężkich dla nas chwilach, składamy gorące podziękowanie. **ZONA, CÓRKI I RODZINA.** 15832/G

na TV ekranie

„DNI TURBINYCH”

Wiodą się „Dni Turbinych” ze wspaniałej tradycji rosyjskiej epiki, która zawsze tak świetnie umiała przedstawiać jednostkowych bohaterów używając rozległy pejzaż społeczny. Reżyser — Jerzy Antczak — potrafił bardzo wyraźnie zindywidualizować postacie z tego pezu. Znalazł w Grażynie Staniszwskiej świetną odtwórczynię roli kobiecej, rolę biogwardyjskich oficerów obsadził również bezbłędnie (szczególnie Swiderski i Pawlicki). Można się było skarżyć na zbyt powolny rytm przedstawienia, inaczej jednak moim zdaniem — zabrałoby sztuce tego „oddechu” i klimatu.

Wiodą się „Dni Turbinych” ze wspaniałej tradycji rosyjskiej epiki, która zawsze tak świetnie umiała przedstawiać jednostkowych bohaterów używając rozległy pejzaż społeczny. Reżyser — Jerzy Antczak — potrafił bardzo wyraźnie zindywidualizować postacie z tego pezu. Znalazł w Grażynie Staniszwskiej świetną odtwórczynię roli kobiecej, rolę biogwardyjskich oficerów obsadził również bezbłędnie (szczególnie Swiderski i Pawlicki). Można się było skarżyć na zbyt powolny rytm przedstawienia, inaczej jednak moim zdaniem — zabrałoby sztuce tego „oddechu” i klimatu.

Wiodą się „Dni Turbinych” ze wspaniałej tradycji rosyjskiej epiki, która zawsze tak świetnie umiała przedstawiać jednostkowych bohaterów używając rozległy pejzaż społeczny. Reżyser — Jerzy Antczak — potrafił bardzo wyraźnie zindywidualizować postacie z tego pezu. Znalazł w Grażynie Staniszwskiej świetną odtwórczynię roli kobiecej, rolę biogwardyjskich oficerów obsadził również bezbłędnie (szczególnie Swiderski i Pawlicki). Można się było skarżyć na zbyt powolny rytm przedstawienia, inaczej jednak moim zdaniem — zabrałoby sztuce tego „oddechu” i klimatu.

Wiodą się „Dni Turbinych” ze wspaniałej tradycji rosyjskiej epiki, która zawsze tak świetnie umiała przedstawiać jednostkowych bohaterów używając rozległy pejzaż społeczny. Reżyser — Jerzy Antczak — potrafił bardzo wyraźnie zindywidualizować postacie z tego pezu. Znalazł w Grażynie Staniszwskiej świetną odtwórczynię roli kobiecej, rolę biogwardyjskich oficerów obsadził również bezbłędnie (szczególnie Swiderski i Pawlicki). Można się było skarżyć na zbyt powolny rytm przedstawienia, inaczej jednak moim zdaniem — zabrałoby sztuce tego „oddechu” i klimatu.

Wiodą się „Dni Turbinych” ze wspaniałej tradycji rosyjskiej epiki, która zawsze tak świetnie umiała przedstawiać jednostkowych bohaterów używając rozległy pejzaż społeczny. Reżyser — Jerzy Antczak — potrafił bardzo wyraźnie zindywidualizować postacie z tego pezu. Znalazł w Grażynie Staniszwskiej świetną odtwórczynię roli kobiecej, rolę biogwardyjskich oficerów obsadził również bezbłędnie (szczególnie Swiderski i Pawlicki). Można się było skarżyć na zbyt powolny rytm przedstawienia, inaczej jednak moim zdaniem — zabrałoby sztuce tego „oddechu” i klimatu.

Wiodą się „Dni Turbinych” ze wspaniałej tradycji rosyjskiej epiki, która zawsze tak świetnie umiała przedstawiać jednostkowych bohaterów używając rozległy pejzaż społeczny. Reżyser — Jerzy Antczak — potrafił bardzo wyraźnie zindywidualizować postacie z tego pezu. Znalazł w Grażynie Staniszwskiej świetną odtwórczynię roli kobiecej, rolę biogwardyjskich oficerów obsadził również bezbłędnie (szczególnie Swiderski i Pawlicki). Można się było skarżyć na zbyt powolny rytm przedstawienia, inaczej jednak moim zdaniem — zabrałoby sztuce tego „oddechu” i klimatu.

Wiodą się „Dni Turbinych” ze wspaniałej tradycji rosyjskiej epiki, która zawsze tak świetnie umiała przedstawiać jednostkowych bohaterów używając rozległy pejzaż społeczny. Reżyser — Jerzy Antczak — potrafił bardzo wyraźnie zindywidualizować postacie z tego pezu. Znalazł w Grażynie Staniszwskiej świetną odtwórczynię roli kobiecej, rolę biogwardyjskich oficerów obsadził również bezbłędnie (szczególnie Swiderski i Pawlicki). Można się było skarżyć na zbyt powolny rytm przedstawienia, inaczej jednak moim zdaniem — zabrałoby sztuce tego „oddechu” i klimatu.

Zima na budowach

- * Co będzie z rozpoczętymi elewacjami?
- * Trudności przy wznoszeniu domów
- * Czy gorące posiłki dotrą do brygad?



Przedwczesna zima zaskoczyła brygady budowlane. Zgodnie z harmonogramem robót, do końca listopada miały być ukończone elewacje około 30 budynków. Jak nas wczoraj poinformował z-ca dyrektora Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa Komunalnego, inż. Wiśniewski, niespodziewane opady śnieżne i spadek temperatury nie pozwalają na kontynuowanie prac. Jednakże postanowiono ukończyć roboty m. in. na ul. Andrzej Struga (odcinek od Al. Kościuski do Piotrkowskiej) gdzie rusztowania tamują ruch na i tak wąskiej ulicy. Roboty były tu wstrzymane na skutek braku blachy.

Co z pozostałymi elewacjami? Jeśli pogoda nie ulegnie poprawie, trzeba będzie rozebrać rusztowania, które są obecnie przysypane śniegiem (na zdjęciu). Do końca listopada dokonają się przeglądy wszystkich robót elewacyjnych w mieście i zdecydowanie, gdzie ewentualnie będzie można roboty ukończyć.

Śnieg i niewielki mroz dają się porządnie we znaki pracownikom łódzkich przedsiębiorstw budowlanych. M. in. brygady LPBM nr 1 nie mogą prowadzić dalszych prac wykonawczych w budynku Biura Projektów Budownictwa Komunalnego na ul. Tuwima, który ma być oddany do użytku w końcu listopada. Do tej pory biurowiec nie jest ogrzewany. Dopiero w czwartek 18 bm. ma być on podłączony do Elektrociepłowni i wtedy trzeba będzie nadrobić opóźnienia spowodowane przedwczesną zimą.

Również na wielu innych budowach łódzkich niewiele pomagają agregaty grzewcze na ropę. Jeszcze gorzej sytuacja panuje na tzw. stacjach surowych. Wprawdzie tu i ówdzie mimo śniegu i spadku temperatury, wykonano ławy fundamentowe, ale o pracach tynkarskich nie może być mowy.

Właśnie teraz trzeba pomyśleć o stworzeniu odpowiednich warunków pracy brygadzom budowlanym. Trzeba, by rady zakładowe przedsiębiorstw zapewniły gorące posiłki na budowach. Akcja ta prowadzona w roku ubiegłym musi objąć wszystkie przedsiębiorstwa budowlane. Jak się dowiadujemy m. in. LPBM nr 1 już o tym pomyślało i wprowadza gorące posiłki na swoich budowach. Rada robotnicza tego przedsiębiorstwa rozważa nawet możliwość pokrycia za nie opłat w 50 proc. (J. Kr.)

Ogólnopolskie plenum poligrafików Kosztowne braki i zacofanie

Wczoraj gościliśmy w Łodzi uczestników plenum ZG ZZPP, na którym obecni byli m. in. wiceminister kultury i sztuki - Kazimierz Rusinek, z-ca kier. Wydz. Propagandy KC PZPR - Ferdynand Chaber, sekretarz CRZZ - Irena Janiszewska i pzew. ZG ZZPP - Jerzy Cichoński.

Obrady poświęcone były problemom jakości produkcji poligraficznej. Zebrani zapoznali się z referatem Ministerstwa Kultury i Sztuki, w którym dokonano szczegółowej analizy występujących w tej dziedzinie mankamentów. Wystarczy wspomnieć, że tylko w latach 1963-64 w 20 drukarniach z terytorium kraju wyprodukowano 46.312 wybrakowanych egzemplarzy o łącznej wartości 1.804.143 zł. Nie bez winy jest tu Łódź - Łódzka Drukarnia Dzielowa wyprodukowała w tym okresie 3.846 „braków” wartości 138.183 zł, a Łódzkie Zakłady Graficzne 1.739 „braków” wartości 66.479 zł.

W tej sytuacji nie wystarcza zamierzenia inwestycyjne i planowane unowocześnienie parku maszynowego. Dla orientacji - na lata 1966-70 zaplanowano nakłady finansowe na import nowych maszyn w wysokości 65 mln 388 tys. zł. Konieczna jest pełna mobilizacja pracowników poligrafii, wzmocnienie systemu kontroli, systematyczne doszkalganie kadry itd. W myśl tych założeń toczyła się na plenum ożywiona dyskusja. Na jej zakończenie zebrani podjęli uchwałę w sprawie poprawy jakości postulujejąc m. in. system premiowania za produkcję dobra, rozszerzenie ruchu racjonalizatorskiego i zobowiązując drukarzy do systematycznego szkolenia się. (iw)

Konkurs „DZIENNIKA” i ZUR-T-U

Szukamy hasła tygodnia
Nagrody: jedna 800 zł i dwie po 350 zł

Nasz konkurs pn. Szukamy hasła tygodnia trwa. W jednym z numerów „Dziennika” - w artykule lub notatce prasowej - ukrywamy, w postaci tzw. obcych wierszy, hasła, które należy odszukać, wypisać na specjalnie zamieszczonym w gazecie kuponie i nadać do redakcji (Piotrkowska 96) z zaznaczeniem na kopercie: „Konkurs „Dziennika” i ZUR-T-U”.

Przypominamy, że wśród Czytelników, którzy odnajdą ukryte hasło losujemy trzy nagrody w postaci bonów towarowych - jedna

wartości 800 zł oraz dwie po 350 zł. Losowanie nagród odbędzie się w sobotę - 20 listopada - o godz. 12. Do tego więc terminu można nadsyłać rozwiązania. (wit)

Pociągami autokarowymi DO WARSZAWY NA OPERĘ

Na „Halke” i „Straszny dwór”

„Orbis” przyjmuje w dalszym ciągu zapisy na opery „Halka” i „Straszny dwór”. Pociąg autokarowy do Warszawy na „Halke” odjedzie 12 grudnia, a na „Straszny dwór” 19 grudnia br. Niestety, ilość biletów na obydwie spektakle okazała się mniejsza od zapotrzebowanej. Dlatego też prosimy o jak

Rewelacja z MPK

Nie zamarzający autobus

Posiadacze pojazdów mechanicznych wiedzą, ile kłopotu sprawia znalezienie garażu, co ma szczególne znaczenie zimą. A co ma zrobić np. MPK, czy PKS dyspo-

nujące setkami autobusów? Ile garaży i jakim kosztem trzeba by wybudować?

Specjaliści z łódzkiego MPK opracowali sposób podgrzewania tych części autobusu, które są najwrażliwsze na zamarzanie. W tylnym końcu, w skrzyni biegów i w chłodnicy instaluje się grzejniki elektryczne i autobus tak „uzbrojony” - a parkowany pod gołym niebem - podłącza się do instalacji elektrycznej o napięciu 220 V.

„Dziś i jutro kultury radzieckiej” Konferencja popularno-naukowa

Na wczorajszej konferencji popularno-naukowej „Dziś i jutro kultury radzieckiej”, która zorganizowana w ŁDK staraniem TPP-R i WKZZ, przedstawiłom zebrałym dwa zasadnicze tematy - „Polsko-radziecka współpraca kulturalna” (referował sekretarz ZG TPP-R - Tadeusz Książek) i „Współczesna literatura radziecka” - referat dr Floriana Nieuważnego z UW.

Poza tym obecny na konferencji literat - Eugeniusz Zytomierski przedstawił problem radzieckiego teatru, a reżyser filmowy - Daniel Bardziowski scharakteryzował radziecką kinematografię. (iw)

Najpopularniejsze

w ubiegłym tygodniu

- ☐ Film ☐ Sztuka ☐ Książka

Największą popularność zdołał sobie na łódzkich ekranach najnowszy film - „Lam par”. Podczas 11 seansów obejrzało go 4.317 widzów. Na drugim miejscu uplasowała się komedia - „Małpia kuracja” - 18 seansów, 5.145 widzów.

100 procent frekwencji zanotowano w Teatrze Jaracza na przedstawieniach - „Lord z walizki” i „Ostatnia stacja” oraz w Teatrze 7.15 na spektaklu „Szkoda wasów”. Ok. 100 procent w Teatrze Powstania na „Dziadach” i nowej premierze - „Dom otwarty”. W Operetce 7 przedstawił „Pieknę Helenę” - obejrzało 7.294 widzów, a więc frekwencja ponad 90 proc.

Na półkach księgarskich kolejną porcją nowości. Wśród nich m. in. „Krzyk wiatru” - Seweryny Szmaglewskiej, „Ze wspomnień” - Józefa Conradta i „Cisza” I. Bondariewa. (iw)

odpowiedzi REDAKCJI

M. C.: Układ o przyjaźni z Węgierską Republiką Ludową został zawarty w czerwcu 1948 roku podczas pobytu węgierskiej delegacji partyjno-rządowej w Warszawie.

S. O.: W czasie urlopu bezpłatnego pracownikowi nie przysługują dodatki mieszkaniowy, gdyż w tym okresie ulega ją zawieszeniu prawa i obowiązki stron.

Co z ogrzewaniem zwrotnie tramwajowych? Bez rury ani rusz

Po trzech latach eksperymentów, Zakłady Urzędniczo-Technicznych M-14 w Łodzi, opracowały urządzenie do ogrzewania zwrotnie tramwajowych. Łódzkie MPK złożyło zamówienia na 120 sztuk takich grzejników do 60 zwrotnie. Do soboty M-14 wykonają 20 takich grzejników.

W KL PZPR

O sytuacji międzynarodowej

Komitet Łódzki PZPR zawiadamia aktywnych partyjnych, lektorów KL i KD sekcji międzyrodowej oraz zainteresowanych ze 19 bm. o godz. 16 odbędzie się w sali KL PZPR (Al. Kościuszki 107 - I piętro) odczyt pt. „Wzrost problemów sytuacji międzynarodowej”, który wygłosi red. Artur Kowalski - kier. działu zagran. „Trybuny Ludu”.

Co ze świątecznym karpem?

Państwowe gospodarstwa rybne znajdują się w województwie łódzkim ukończony już odłowy karpi przeznaczone na świąteczne stoły. Karpie - naturalnie żywe - znajdują się w specjalnych magazynach. Jest ich przeszło 650 ton. Ile jednak z tej ilości przeznaczonych będzie dla Łodzi, jeszcze nie wiadomo. Sprawa zadecyduje się w ciągu najbliższych dni. Niestety, już teraz można powiedzieć, że karpi nie będzie za dużo, gdyż obecny rok nie był pomyślny dla hodowli.

Zainstaluje się je na zwrotnicach przy zbiegu ul. Obr. Stalingradu i Zachodniej oraz Kopernika i Al. Politechniki. MPK wykonało już odpowiednio nie urządzenia dla montażu grzejników, na 40 zwrotnicach, niestety, realizacja pełnego zamówienia i ewentualnych dalszych, stoi pod znakiem zapytania.

Zakłady M-14 nie mogą bowiem otrzymać rur stalowych o odpowiedniej średnicy i rozwinąć szerszej produkcji tych grzejników. Czynnikiem w tej sprawie starania nawet na Śląsku. Prawdopodobnie zakłady otrzyma je w I kwartale br.

Warto podkreślić, że M-14 produkują już od pewnego czasu nieco innych wymiarów grzejniki dla zwrotnie PKP zdające doskonale egzamin.

„Rurowy impas” zostanie

Straszny lampart

12 listopada wybrałem się do kina „Włókniarz” na premierę „Lamparta”. Mimo że to dobry film, z trudnym wysiedzeniem na nim, gdyż kopia, którą wyświetlają we „Włókniarzu” jest okropna.

W związku z tym chciałbym, aby Miejski Zarząd Kin wyjaśnił za Waszym pośrednictwem moje i innym zawiązonym, dwie sprawy: dlaczego Łódź przyjęła wadliwie wykonaną kopię, a po drugie dlaczego za oglądanie jej żąda się tyle pieniędzy?

Za brak wszędzie bowiem płacić się mniej, niż za towar w i gatunku. (W. G.)

przełamany przy aktywnej współpracy wszystkich zainteresowanych w nieco późniejszym terminie, a sprawa jest raczej nie cierpiąca zwłoki. (jp)

„Ręcznie” NA PIOTRKOWSKIEJ

Dlaczego coraz częściej w centralnych ulicach naszego miasta pojawiają się postacie, które choć wcale nie przypominają całej narodzi „reżniki”, mają, a przynajmniej, sukienniki, garniturów itp.?

Wszyscy oni wychodzą z pralni MEIF, w których - jak nieudurno domyślić się - znowu zabrakło papieru do pakowania. (h)

Straszny lampart

12 listopada wybrałem się do kina „Włókniarz” na premierę „Lamparta”. Mimo że to dobry film, z trudnym wysiedzeniem na nim, gdyż kopia, którą wyświetlają we „Włókniarzu” jest okropna.

W związku z tym chciałbym, aby Miejski Zarząd Kin wyjaśnił za Waszym pośrednictwem moje i innym zawiązonym, dwie sprawy: dlaczego Łódź przyjęła wadliwie wykonaną kopię, a po drugie dlaczego za oglądanie jej żąda się tyle pieniędzy?

Za brak wszędzie bowiem płacić się mniej, niż za towar w i gatunku. (W. G.)

KUPON

uprawniający do wzięcia udziału w pociągu autokarowym do Warszawy na operę dn. 12 lub 19. XII. 65 r.

„Łacinnicy” w areszcie

Niefortunnie zakończył się 12 listopada pijacki rajd po Łodzi Ryszarda Strzelbickiego (Wólczńska 165) i Andrzeja Dudzińskiego (Nawrot 3). Około godz. 17 zawędrowali oni - mocno pod gazem - do restauracji „Gwarna” (Pl. Reymonta). Kelner - zgodnie z obowiązującymi przepisami - odmówił podania nielegalnym klientom alkoholu. Wówczas dwaj przyjaciele od kieliszka obrucili obsługę restauracji obraźliwymi i nieczurowymi wyzwiskami. Wyczyn ten zaprowadził ich w przyspieszonym tempie przed Kolegium Karno-Administracyjne dzielnicy Górna, które skazało każdego z nich na kary po 3 miesiące aresztu.

Podobnie zakończyła się pijacka awantura - głośna na cały dom - w mieszkaniu innego zwolennika „łaciny” Jana Michalak (Wysockiego 18). Za nianie publicznego zgorszenia został on skazany na 6 tygodni aresztu. (wit)

„Łacinnicy” w areszcie

Niefortunnie zakończył się 12 listopada pijacki rajd po Łodzi Ryszarda Strzelbickiego (Wólczńska 165) i Andrzeja Dudzińskiego (Nawrot 3). Około godz. 17 zawędrowali oni - mocno pod gazem - do restauracji „Gwarna” (Pl. Reymonta). Kelner - zgodnie z obowiązującymi przepisami - odmówił podania nielegalnym klientom alkoholu. Wówczas dwaj przyjaciele od kieliszka obrucili obsługę restauracji obraźliwymi i nieczurowymi wyzwiskami. Wyczyn ten zaprowadził ich w przyspieszonym tempie przed Kolegium Karno-Administracyjne dzielnicy Górna, które skazało każdego z nich na kary po 3 miesiące aresztu.

Podobnie zakończyła się pijacka awantura - głośna na cały dom - w mieszkaniu innego zwolennika „łaciny” Jana Michalak (Wysockiego 18). Za nianie publicznego zgorszenia został on skazany na 6 tygodni aresztu. (wit)

OGŁOSZENIA DROBNE

KARPOŃOWKĘ kupię, Tybura 3-37 15275 g

DOMEK jdnorodzinny w dzielnicy Karolew kupię. Oferty „15270” „Prasa”, Piotrkowska 96

DOM częściowo wykonany sprzedam. Wiadomość Okopowa 74

DOMEK wolny wyłącznie pilnie sprzedam. Du bois 35 15274 g

FUTRO damskie brzoze, marmur - sprzedam. Boya-Zeleńskiego 3-25

OVERLOCK trzyniótkowy stan dobry i kuchnie szamotową nową sprzedam. Tel. 363-78 od godziny 16 15269 g

FRALKE-wirówki, nowe dwy importowe sprzedam. Tel. 368-37 godz. 16-14 15799 g

MEBLE, lodówkę sprzedam. Tel. 266-99

MOTOCYKL „Junak” po małym przebiegu sprzedam. Frynceypalna 34

„FIATA 500” rok prod. 1962 sprzedam. Ptasia 6, przy Proletariackiej

3 POKOJE, kuchnia, słoneczne w blokach, 65 m kw., zamienie na 2 pokoje, kuchnię i kawalerkę. Tel. 514-31 godz. 7-14

POKOJU sublokatorskiego z wygodami i niekierującą wycieczką poszukuje matka z synkiem. Oferty „15302”, „Prasa”, Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskiego z niekierującą wycieczką poszukuje. Oferty „15288”, „Prasa”, Piotrkowska 96 15288 g

POMOC domowa potrzebna zaraz, Narutowicza 5 15304 g

